

Nasze środowisko

Dodatek do miesięcznika „Ziemia Parczewska” poświęcony sprawom ekologii

nr 7/2002

Ukazuje się przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie

W Szkole Podstawowej nr 1 w Parczewie, w Światowym Dniu Ochrony Środowiska, 5 czerwca 2002 roku odbył się Sejmik Ekologiczny, będący podsumowaniem programu: *Edukacja ekologiczna „Zieloną Ścieżką” w Szkole Podstawowej nr 1 w Parczewie*, realizowanego w roku szkolnym 2001/2002. Program ten został przygotowany przez nauczycielkę przyrody – *Annę Lipską*, a zatwierdzony i dofinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz Urząd Miejski w Parczewie.

Uczestnictwo w działaniach ekologicznych zwróciło uwagę dzieci na piękno otaczającej przyrody, rangę problemów i zagrożeń ekologicznych, pogłębiło więź ze środowiskiem oraz najbliższą okolicą, pozwoliło poznać jego przyrodę i historię, w znacznym stopniu wdrożyło dzieci do bezpiecznego korzystania z dóbr natury. Proponowaliśmy uczniom różne formy pracy np. zajęcia terenowe w Parczewie i okolicy oraz na Polesiu Lubelskim, warsztaty tematycznie związane z zagadnieniami ochrony przyrody, różnorodne konkursy, wykonywanie gazetek ściennych eksponowanych w szkole, przygotowanie fotoreportaży, redagowanie kroniki ekologicznej. Angażując znaczną część społeczności uczniowskiej, zwracaliśmy uwagę na idee ekologiczne. Należy podkreślić, że ważnym zadaniem stała się edukacja ekologiczna, tworzenie tradycji działań ekologicznych w nowej szkole oraz wychowanie w duchu poszanowania przyrody.

Sejmik Ekologiczny został przygotowany przez członków Koła Ekologicznego oraz jego sympatyków. Celem spotkania było kształtowanie właściwej postawy ucznia w odniesieniu do środowiska przyrodniczego, ukazanie zagrożeń życia na Ziemi i sposobów zapobiegania im, uwrażliwienie na piękno czystej i nieskażonej przyrody.

Gości, nauczycieli i licznie zebrane dzieci powitał dyrektor szkoły – *Jarosław Pastor*, przekazując prowadzenie imprezy liderom – ekologom między innymi: *Natalii Bujan, Joannie Waszkiewicz, Katarzynie Kozłowskiej, Karolinie Czarnackiej, Małgorzacie Krzewskiej*. Uczniowie przedstawili sprawozdanie z realizacji programu edukacji ekologicznej „Zieloną Ścieżką” w SP nr 1 w Parczewie oraz krót-

kie referaty opracowane na zajęciach warsztatowych. Uczniowie kl. VIc i Vc bardzo starannie przygotowali inscenizację pt. „*Harmonia, Dramat, Odrodzenie*”, z podkreślającym całość podkładem muzycznym. Wykonano stroje i wiele rekwizytów związanych tematycznie z zanieczyszczeniami środowiska oraz skutkami bezmyślnej, nieprzemyślanej działalności człowieka. Optymistycznym finałem inscenizacji było ukazanie sposobów zapobiegania zagrożeniom ekologicznym, wspólna radość z odrodzenia Ziemi. Punk-

tem kulminacyjnym sejmiku było wręczenie nagród zwycięzcom konkursów ekologicznych realizowanych w ciągu bieżącego roku szkolnego przez wiceburmistrza *Grażynę Danilkiewicz* i wiceprzewodniczącą WFOŚiGW *Krzysztofa Budzika*. Najwyższe lokaty w poszczególnych konkursach uzyskali:

- konkurs fotografii przyrodniczej „Barwy Jesieni” - I miejsce *Małgorzata Krzewska* (kl. VIc);
- konkurs plastyczny „Moje spotkania z Przyrodą” - I miejsce *Sylvia Smolińska* (kl. VIb), II miejsce *Michał Jaszcz* (kl. Vc); III miejsce *Katarzyna Pilinda* (kl. VI d);
- konkurs literacki: Sprawozdanie z wycieczki pod hasłem „Z przyrodą na Ty” - wyróżnienia: *Anielka Nowicka* (kl. Ve); *Małgorzata Krzewska* (kl. VIc); *Katarzyna Sobieszek* (kl. Ve);
- konkurs na najpiękniejszy album „Parczew Moją małą Ojczyzną” I miejsce zdobyły *Magdalena Bąclawek* i *Agnieszka Miszczuk* (kl. Ve);
- turniej wiedzy „Walory przyrodnicze Polesia” - I miejsce *Monika Kolasieńska* (kl. VIc).

Całość sejmiku wzbogaćca była piosenkami o treści ekologicznej.

Uczniowie przygotowali również wystawę prac plastycznych, ukazujących piękno przyrody i konieczność jej ochrony, plakaty o Parczewie i Polesiu wykonane na zajęciach warsztatowych oraz wystawę najpiękniejszych albumów o Parczewie.

Cele, jakie w swoich założeniach zawierał program „Zieloną Ścieżką”, zostały zrealizowane. Jednak kształcenie postaw proekologicznych ucznia w szkole podstawowej jest procesem długotrwałym i wymaga wielu działań. Prowadząc edukację ekologiczną staram się wykształcić u uczniów więź emocjonalną ze środowiskiem przyrodniczym, rozwijać wrażliwość dzieci na piękno przyrody. Uświadomić im zagrożenia własnego zdrowia, wynikające ze skażenia i degradacji środowiska. Rozwijać motywację do czynnego angażowania się w prace na rzecz poznania i ochrony środowiska przyrodniczego, przygotować do przyjaznego dla środowiska i własnego zdrowia, sposobu spędzania wolnego czasu, kształcić postawę szacunku dla wszystkich istot żywych.

Anna Lipska
nauczyciel SP 1 w Parczewie

SEJMIK EKOLOGICZNY w Szkole Podstawowej nr 1 w Parczewie



Fragmety inscenizacji „*Harmonia, Dramat, Odrodzenie*”.





Tadeusz Zaorski

Olcha

*Niedaleko od domu, na stawie
Tuz przy wolno ciekącym źródliku,
Wśród szuwarów i w bagiennnej trawie
Była kępa – tajemne siedlisko.*

*Na niej drzewo pojedynczo rośło
Pozostałe z bardzo dawnych czasów
Kiedy wokół, tak jak oko sięgło
Był krąg bagien i prastarych lasów.*

*Stara olcha, królowa moczaru
Oszczędzona jakimś dziwnym losem
Tak jak pomnik poleskiego czaru
Przemawiała do mnie liści głosem.*

*W jej korzeniach gnieździły się wydry,
Na gałęziach gniazda licznych ptaków
Przy pnii liście paproci jak widły
I czeremchy kilka drobnych krzaków.*

*Gdy wieczorem zachodziło słońce
To gasnące złociste promienie
Malowały konary sterczące
W siwe barwy i błękitne cienie.*

*I gwarzyła olcha szumem liści
Z ptaków głosem w szuwarach ukrytych
Z kołyszącym szelestem trzciny kiści,
Z małym dzieciństwem tuż przy niej przeżytym...*

*Dziś nikt nie wie gdzie ta olcha była,
Wszystko w świecie kiedyś koniec czeka;
Tylko kępa, jak ludzka mogiła
Kryje pień jej, jak kości człowieka.*

28.12.1996

„WSTĄP DO SALAMANDRY”

Dzisiaj przedstawimy stronę Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody „SALAMANDRA” (<http://www.salamandra.org.pl>) Celem działania Towarzystwa jest konserwatorska ochrona przyrody - flory, fauny, ekosystemów i krajobrazów oraz szeroko pojęta edukacja przyrodniczo - ekologiczna. Jest to organizacja zarówno profesjonalną, jak i masowa. Profesjonalna - ponieważ przedsięwzięcia kierowane są przez specjalistów z danych dziedzin, a masowa - gdyż dąży do pozyskania jak największej liczby członków, ponieważ każde przedsięwzięcie (wstępne badania naukowe, konkretne działania ochronne, kampania edukacyjna) opiera się nie tylko na wsparciu finansowym i moralnym, ale także osobistym udziale ochotników - miłośników przyrody.



Znajdziemy tutaj mnóstwo ciekawych informacji dla każdego przyrodnika i miłośnika przyrody (informacje o poszczególnych gatunkach i działaniach podjętych w ich intencji działaniach, konkursy wiedzy przyrodniczej, interwencje, konferencje i in.).

Dla osób poszukujących informacji prawnych związanych z przyrodą i jej ochroną jest tu oczywiście specjalny dział, a w nim odpowiednie dokumenty (ustawy i rozporządzenia). Możemy również zaprenumerować bezpłatny Internetowy Magazyn Przyrodniczy, a także naciskając odnośnik na stronie głównej „Wstąp do Salamandry” możemy zostać członkiem opisanego Towarzystwa.

Całość sprawia dobre wrażenie spójnością treści i bogactwem materiału (choć odnośne wrażenie jest on traktowany troszczyć wybiórczo) i jest godna polecenia.

Janusz Tryniecki

Podróż naszą rozpoczynamy w Parczewie – najczystszej ekologicznie regionie Polski. Najkorzystniejsze w tej części kraju warunki ekologiczne stwarzają preferencje dla rozwoju produkcji zdrowej żywności, a atrakcyjne położenie miasta w pobliżu dużego kompleksu leśnego i jezior Pojezierza Łęczyńsko – Włodawskiego umożliwi rozwój turystyki i agroturystyki.

Parczew leży na płaskim obszarze morenowym, który w podziale na jednostki topograficzne nosi nazwę Równiny Parczewskiej. Parczew leży u ujścia rzeki Konotopy do Piwonii, lewego dopływu Tyśmienicy, w połowie drogi pomiędzy Lublinem a Białą Podlaską.

Miasto obecnie jest położone na dwóch rozległych stożkach, symetrycznie rozłożonych po obu stronach rzeki Konotopy od północy ograniczonych rzeką Piwonią. Knotopa stanowi granicę pomiędzy „Starym” a „Nowym Miastem”, zaś równolegle do Piwonii wytyczono oś kompozycyjną miasta. Obszar pierwotnego miasta – „Starego Miasta” – usytuowany jest na wschód od rzeki Konotopy i po tej stronie też znajdowało się Stare Przedmieście i Ruskie Przedmieście. Nowe Miasto – dawny Stary Parczew rozłożony jest po zachodniej stronie rzeki.

Parczew jako wieś królewska otrzymał prawa miejskie w 1401r. Szybki rozwój wiązał się z polsko - litewską unią horodelską (1413r.). Dogodne położenie Parczewa (połowa drogi na szlaku królewskim z Krakowa do Wilna) zadecydowało o wyznaczeniu go na miejsce wspólnych zjazdów i sejmów. Miasto otaczały w tym czasie wały ziemne. Poza miastem (w miejscu zwanym dziś Królewski Dwór) znajdowała się rezydencja królewska. Parczew niszczyły wielokrotnie najazdy i pożary. Upadek zapoczątkowały wojny połowy XVIIw, po których stopniowe ożywienie zaczęło się dopiero w II poł. XVIIIw. W chwili wybuchu powstania 1863r. na carski garnizon uderzyły wojska F.Krassowskiego i S. Drewnowskiego, które poniosły duże straty – zginęli m.in. obaj dowódcy. Po wybuchu II wojny światowej Hitlerowcy już w XI 1939 dokonali pierwszej oblavy na Żydów. Łącznie z rąk okupanta zginęło ok. 4.000 mieszkańców. Miasto i jego okolice stały się jednym z ważniejszych ognisk ruchu oporu.

Naszą podróż rozpoczynamy od miejsc, które (z różnych powodów) zna każdy mieszkaniec Parczewa, od położonej przy ulicy Wojska Polskiego dawnej szkoły carskiej (wybudowanej w końcu XIXw), a w którym to miejscu mieści się obecnie sklep biorący swoją nazwę od bardzo pożytecznego czerwonego chrząszcza z

Subiektywna propozycja wycieczki rowerowej

**Charakterystyka trasy przejazdu
35-40 km / 5-6 godz.**

czarnymi kropkami. Na pobliskim rondzie kierujemy się w stronę miasta, pozostawiając po lewej stronie potężny krzyż z datą 2000. Budynek za nim to siedziba Urzędu Miejskiego (kiedyś także i Gminy, ale co stało się z Gminą tego chyba nikt nie wie) i siedziba władz Starostwa Powiatowego. Przez most na Konotopie dojeżdżamy do centrum miasta. Po obu stronach ulicy znajdują się przedwojenne kamienice o specyficznej architekturze. Przejeżdżamy obok odnowionego parku (poznacie na pewno – stylowa kostka i fontanna w centralnym miejscu). Mijamy po lewej obecnie kompletnie przebudowane przedwojenne hale targowe i na pierwszym skrzyżowaniu jedziemy w prawo (zostawiając z tyłu stojące jedna za drugą 2 bożnice żydowskie z XIXw – napis orientacyjny na jednej z nich to Kino) i ulicą PCK, następnie Kardynała Wyszyńskiego dojeżdżamy do obwodnicy (ul. Jana Pawła II) kierując się w stronę świątyni rzymsko – katolickiej. Jest to neogotycki kościół parafialny p.w. św. Jana Chrzciciela, wybudowany w latach 1905-1913. Od roku 1989 świątynia posiada tytuł Bazyliki Mniejszej. Dzięki umieszczoneму w głównym ołtarzu XVI-wiecznemu obrazowi Matki Boskiej z Dzieciątkiem (Matka boska z Gruszką) zaliczany jest do sanktuariów maryjnych. Obok bazyliki znajduje się drewniana dzwonnica z 1675r., stanowiąca dziś najstarszy zabytek Parczewa. Obok bazyliki znajduje się cmentarz katolicki z licznymi pomnikami pamięci narodowej. Znajdują się tu m.in. groby żołnierzy z września 1939r, mogiły 79 mieszkańców wsi Białka (zamordowanych przez hitlerowców w 1942r) oraz więźniów zamku lubelskiego (powieszonych na rynku parczewskim w 1944r). W najstarszej części cmentarza znajdują się zabytkowe grobowce i nagrobki z końca XIX wieku.

Wracamy do obwodnicy miasta (al. Jana Pawła II) jedziemy w lewo i podziwiając panoramę miasta kierujemy się w stronę komina kotłowni miejskiej, gdzie

w 1986r., wykonując roboty ziemne natrafiono na kilka przedmiotów, które okazały się sierpami kamiennymi sprzed prawie 4 tysięcy lat. Badania wykopaliskowe przyniosły odkrycie również sierpa krzemienego oraz kilku fragmentów ceramiki. Znaleździć można datować na czas ok. 1.700r przed Chrystusem (okres w pradziejach zwany wczesną epoką brązu) – związane najprawdopodobniej z tzw. kulturą trzciniecką).

Jadąc ciągle ulicą Jana Pawła II mijamy po prawej stronie plac budowy, który zamieni się kiedyś w świątynię parafii rzymskokatolickiej p.w. Opatrzności Bożej i tuż przed przejazdem kolejowym wjeżdżamy na ulicę Kolejową, a z niej następnie lekko zbaczając w lewo na dworzec kolejowy. W czasie wojny dworzec kolejowy, niszczone kilkadziesiąt razy, często był niemy świadkiem działań ruchu oporu wobec kolejowych linii zaopatrzenia nieprzyjaciela. Obok stacji znajduje się kamień ku czci kolejarzy, którzy oddali życie w latach 1939-45.

Przekraczamy tory na przejściu kolejowym i kontynuujemy naszą podróż połączoną drogą (asfalt w lewo a my prosto), która jest jednocześnie początkiem szlaku partyzanckiego. Dojeżdżamy do drogi prowadzącej z Parczewa do Ostrowa Lubelskiego i wjeżdżamy na nią skręcając w prawo. Przejeżdżamy przez miejscowość Laski, w której przed budynkiem dawnej szkoły skręcamy w lewo (innej drogi w lewo po prostu nie ma). Po ok. 2km tuż przed miejscowością Pohulanka skręcamy w lewo, w wąską drogę asfaltową wkraczając do kompleksu leśnego pod nazwą Lasy Parczewskie. W lasach tych przeważają bory sosnowe i mieszane, a lokalnie występują olsy, grądy, łęgi jesionowo – olchowe. Gniazdują tu: bocian czarny, trzmielojad, bielik, orlik krzykliwy, jastrząb, kobuz, żuraw, derkacz, brodziec samotny, puchacz, zimorodek, dzięcioł średni, siniak, lelek, strumieniówka, muchołówka białoszyja.

Jadąc dalej wyznaczoną drogą przejeżdżamy obok leśniczówki Laski, za którą w odległości ok. 400m rozciąga się rezerwat wodno - torfowiskowy „Jezioro Obradowskie”.

Rezerwat obejmuje: pierwotnie dystroficzne Jezioro Obradowskie (o powierzchni 12ha, bardzo płytkie – nie przekraczające 1m), otaczające go rozległe torfowisko oraz fragmenty lasów. Celem ochrony jest zachowanie naturalnych zbiorowisk torfowiskowych i leśnych z obecnością rzadkich składników flory, w tym wielu gatunków podlegających ochronie prawnej (widłak wroniec, widłak jałowcowaty, widłak goździsty, brzoza niska,

Subiektywna propozycja wycieczki rowerowej

dokończenie ze str III

wierzba japońska, rosiczka okrągłolistna, rosiczka pośrednia, wawrzynek wilczelyko, storczyk krwisty, storczyk szerokolistny, kruszczyk błotny i podkolan biały).

Do gatunków rzadkich roślin naczyniowych należą: brzoza czarna, gnidosz błotny, pływacz Brema, bagnica torfowa, turzyce: obła, torfowa, strunowa i bagienna.

Omijamy Rezerwat Jezioro Obradowskie z lewej strony jadąc szosą na wprost i po ok. 1km skręcamy na jedyną polną drogę prowadzącą do miejscowości Makoszka. Dawniej Makoszka była śródlęśnym ośrodkiem wyrobu smoły, dziegciu, terpentyny i wypołu węgla drzewnego. Nie ma tu żadnych (na szczęście) zakładów produkcyjnych, które zniszczyłyby sielankowy charakter miejscowości. Przejżdżając na wprost docieramy do stadniny koni (oferująca szeroki zakres usług dla turystów) i skręcając w prawo (trzymamy się asfaltu), kontynuujemy naszą podróż w kierunku wschodnim. Pierwsza, polna droga w lewo może zaprowadzić nas do kolejnego rezerwatu jakim jest leśny rezerwat „Królowa Droga”.

Najstarszy i najlepiej uformowany las reprezentuje subkontynentalny grąd typowy, a gatunkami roślin objętych ochroną ścisłą są: widlak goździsty, orlik pospolity, wawrzynek wilczelyko, naparstnica zwyczajna, lilia złotogłów. Rośnie tu też kilka gatunków rzadkich np.: brzoza czarna, zawilec żółty, fiołek przedziwny, przytulia wiosenna, turzyca drżączkowata.

Wracamy na asfalcik i dalej do przodu wjeżdżamy ponownie w Lasy Parczewskie. Oddychamy świeżym, nie zanieczyszczonym powietrzem, podziwiamy nie naruszony od wieków drzewostan, który dawał także schronienie partyzantom w czasie II wojny światowej, o czym może świadczyć pomnik znajdującym się na śródlęśnej polanie, do której właśnie dojeżdżamy. Jest to pomnik poświęcony partyzantom polskim i radzieckim walczącym w latach 1942-44. Nie przejmujemy się, że wszystko jest zaniedbane i zarośnięte chwastami i pokrzywami (do zimy niedaleko a wtedy zielsko samo zniknie). Następnym dowodem aktywności Polaków walczących o niepodległość ojczyzny jest krzyż upamiętniający powstańców z 1863r. Obok krzyża znajduje się pamiątkowy głaz z biblijną sentencją: „...a kości nasze nabiorą świeżości jak mura-wa...”. W Lasach Parczewskich w okresie Powstania Styczniowego walczył m. in. Walery Wróblewski, dowódca dużego od-

działu litewskich strzelców konnych, z którymi przybył tu aż od Puszczy białowieskiej i pochodzący z tych stron ksiądz Stanisław Brzóska.

Kierując się na południe docieramy do rezerwatu leśno-historycznego „Lasy Parczewskie”. Jednym z głównych typów roślinności jest bór mieszany. Rosną w nim dorodne sosny zwyczajne, znaczący udział ma dąb szypułkowy z domieszką brzozy brodawkowatej. Kilka pomnikowych okazów sosny zwyczajnej, zwane są w tych okolicach „sosnami partyzanckimi”. Dwie najpotężniejsze mają 3 m obwodu i 28m wysokości. Jak już wspominałam Lasy Parczewskie były miejscem stacjonowania oddziałów powstańczych w okresie Powstania Styczniowego oraz partyzanckich baz w czasie II wojny światowej. Na terenie rezerwatu zachowały się mogiły partyzantów oraz pozostałości okopów obronnych i ziemianek.

Jedziemy drogą na wprost (wąziutka w fatalnym stanie – może dlatego, że tędy jest najbliżej do Nadleśnictwa i ośrodków wypoczynkowych Pojezierza Łęczyńsko – Włodawskiego) dojeżdżamy do drogi o lepszej nawierzchni, skręcamy w prawo i po ok. 2 km docieramy do wsi Białka. Wieś położona jest wśród lasów w otoczeniu stawów i jezior. Znajduje się tu aleja ok. 50 kasztanów o obwodzie do 4,2m oraz ok. 60 lip i 10 dębów szypułkowych o obwodzie do 4,5m. Podczas ostatniej wojny mieszkańcy aktywnie pomagali ukrywającej się ludności na tzw. Bazarze - uroczysku Kozie Doły koło Rudego Bagna. Okresami przebywało tam 2.000 osób. W sąsiedztwie miało miejsce wiele walk z wrogiem. W grudniu 1942r. oddziały SS i policji zamordowały 96 mieszkańców (ofiary upamiętnia pomnik przed byłą miejscową szkołą).

Skręcamy w jakąkolwiek utwardzoną drogę w lewo i jesteśmy na miejscu, nad Jeziolem Białskim. Jezioro pochodzenia krasowego, a brzegi północny i wschodni jeziora są wysokie i piaszczyste (zachodnie i południowe są niedostępne). Jezioro wraz z miejscowością Białka tworzy bardzo atrakcyjny ośrodek turystyczny, w którym koniecznie musimy się zatrzymać aby odpocząć po wyczerpującej podróży i aby nabrać sił potrzebnych na powrót (na każdym kroku kupimy zimne ... napoje).

Wyjeżdżając z Białki, po ominięciu zbiorników wodnych wyjeżdżamy już na stałe z Lasów Parczewskich, kierujemy się znakami drogowymi (współczesną infrastrukturę też należy poznać) przejeżdżamy przez Uhnin, Dębową Kłodę i Stępków aż dojedziemy do Parczewa.

Janusz Tryniecki

Bocianie przyśpiewki

*Za Parczewem kraj zielony
I bocianie wokół strony,
Są jeziora i stawiki,
Rzeki, rzeczki i strumyki.*

*Stąd ryb u nas wybór wielki,
A, i żab dostatek uszelki.
Jak przyleci bocian jaki
Tutaj same ma przysmaki.*

*Lecz gdy głodu już nie czuje,
Nad czymś ostro kombinuje
Sprawdza daty i adresy
Ma tu jakieś interesy.*

*Wkrótce już nad miastem krąży,
Lecz coś wcześniej zabrać zdąży
I przesyłkę nieomylnie
Komuś wnet doręczy pilnie.*

*Młodym parom – na początku
To przynosi po dzieciątku-
Ledwo miną trzy kwartały
Pakuneczek niesie mały.*

*Bywa tak, że upatrzony,
Nie ma nawet jeszcze żony,
A zaradne to ptaszysko
Już z becikiem leci nisko.*

*Bocięk tak się tym zajmuje,
Że nam dziątek nie brakuje
A jak wnika się w ten wątek
To i małych bocianiątek.*

*To wzajemne współdziałanie
Sprawia to, że parczewianie,
Odkąd tylko się pamięta
Bardzo lubią te ptaszęta.*

*U nas to obyczaj znany,
Popierany przez bociany,
Że, parczewiak – no a juści,
Żadnej dziewce nie przepuści.*

*Gdy już boćki chłody czują,
Wkrótce wszystkie odlatują.
Lecz z młodymi – jak dorosną
Wrócą do nas wczesną wiosną.*

Wiktor Gadomski